



Sygn. akt IV CSK 492/08

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 marca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

SSN Henryk Pietrkowski

Protokolant Hanna Kamińska

w sprawie z powództwa „K.” SA
przeciwko „B.” SA
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 19 marca 2009 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 26 czerwca 2008 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Pozwem z dnia 11 października 2006 r. powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 3 178 590 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności. W uzasadnieniu podniosła, że strony w dniu 2 stycznia 2002 r. zawarły umowę spedycyjną na przewóz węgla Nr [...]. Pozwana wykonując ją występowała w charakterze zarówno spedytora, jak i nadawcy, ściśle oznaczonych przewozów. „K.”, zgodnie z zawartą umową, za te przesyłki zapłaciła pozwanej kwotę 188 793 802 zł. W dniu 31 stycznia 2003 r. PKP „CARGO” S.A. wezwał powódkę do zapłaty przewoźnego. Pomimo zapewnień pozwanej o uregulowaniu należności przewoźnikowi, PKP „CARGO” S.A. wystąpiło z powództwem przeciwko obu stronom niniejszego procesu o zapłatę *in solidum* kwoty 1 887 938,02 zł z ustawowymi odsetkami i prawomocnym wyrokiem z dnia 21 lipca 2004 r., Sądu Okręgowego w L. zostało ono uwzględnione.

„K.” po bezskutecznej próbie porozumienia z pozwaną Spółką uregulowała przewoźnikowi należność wynikającą z wyroku.

Pozwana „B.” S.A. wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc przede wszystkim zarzut przedawnienia roszczenia (art. 803 § 1 i 2 *in fine* k.c.). Wskazała, że termin przedawnienia roszczeń objętych pozwem zaczął biec od dnia wykonania zlecenia przez pozwaną. Zlecenie w rozumieniu tego przepisu zostało wykonane z chwilą dostarczenia powódce, jako odbiorcy poszczególnych przesyłek, co miało miejsce w okresie od dnia 7 czerwca 2002 r. do dnia 23 czerwca 2002 r. Termin więc przedawnienia co do ostatniej z przesyłek upłynął w dniu 24 czerwca 2003 r.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2007 r., Sąd Okręgowy w L. zasądził od pozwanego „B.” S.A. na rzecz powódki „K.” S.A. kwotę 3 176 590 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2006 r. Ustalił, że w dniu 2 stycznia 2002 r. strony zawarły umowę spedycji na przewóz mialu węglowego Nr [...]. na jej podstawie pozwana zobowiązała się do wykonywania usług spedycyjnych związanych z przewozem tego produktu, w szczególności przez zawarcie z przewoźnikiem umowy na przewóz, czuwanie nad przebiegiem i warunkami przewozu, powiadomienie powódki o przewidywanych lub zaistniałych

przeszkodach w przewozie oraz dokonywanie rozliczeń z przewoźnikiem za wykonaną usługę przewozową.

Ponadto pozwana przyjęła odpowiedzialność za prawidłowe wykonanie procesu transportowego w przypadku podnajmu przez nią do wykonania przedmiotu umowy innych spedytorów oraz terminowe regulowanie należności przewozowych w stosunku do przewoźnika, wynikających z umowy przewozu.

Przesyłki objęte sporem zostały dostarczone powódce, która je odebrała bez zastrzeżeń. Faktury wystawione przez pozwaną za przewozy, zostały zapłacone przez powódkę.

W dniu 31 stycznia 2003 r. przewoźnik PKP „CARGO” S.A. wezwał powódkę do zapłaty należności przewozowych. Powódka zwróciła się do pozwanej o zwolnienie z odpowiedzialności wobec PKP podnosząc, że zapłaciła pozwanej wszelkie należność przewozowe. Otrzymała odpowiedź, że przewoźne zostało prawidłowo uiszczone na rzecz podmiotu uprawnionego przez PKP „CARGO”, tj. na rzecz spółki „P.”. W związku z tą informacją powódka odmówiła zapłaty żądanej przez przewoźnika kwoty.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z dnia 23 lipca 2004 r. zasądzone na rzecz PKP „CARGO” S.A. *in solidum* od powódki i pozwanej kwotę 1 887 938,02 zł z ustawowymi odsetkami za sporne przewozy. W związku z tym, że strony nie doszły do porozumienia w sprawie realizacji wyroku, powódka uściła na rzecz PKP „CARGO” całość zasądzonej należności, kierując następnie roszczenie o zapłatę tak określonej kwoty do pozwanej.

Sąd Okręgowy uznał dochodzone roszczenie za uzasadnione w całości. Wskazał, że materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że pozwana nie wywiązała się z wynikającego z umowy zobowiązania do dokonania z przewoźnikiem rozliczeń za przewozy przesyłek. Oceniając, podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia stwierdził, że nie jest on uzasadniony. Wyraził pogląd, że roczny termin przedawnienia przewidziany art. 803 § 2 k.c. z uwagi na fakt niezapłacenia należności przewozowych w sprawie nie ma zastosowania. Powódka nie dochodziła bowiem należności z umowy spedycji, lecz jej roszczenie miało charakter regresu wynikającego z dokonania na rzecz PKP

„CARGO” zapłaty kwot wynikających z wyroku sądowego. W konsekwencji przyjął, że stosownie do art. 120 § 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczął się w dniu 9 października 2006 r., skoro dzień ten jako termin spełnienia świadczenia „K.” wyznaczyła w piśmie kierowanym do pozwanej, wzywając ją do naprawienia szkody powstałej wskutek ponownej zapłaty przez powódkę już raz zapłaconych należności przewozowych. Zauważył, że w odniesieniu do roszczeń regresowych pomiędzy przedsiębiorcami ma zastosowanie art. 118 k.c. i w związku z tym termin ich przedawnienia wynosi trzy lata.

Podkreślił, że w sprawie nie budził wątpliwości fakt, że pozwana spółka jako spedytor nie wykonała przyjętego na siebie zobowiązania – dokonania z przewoźnikiem rozliczeń za wykonaną usługę przewozową. Doprowadziło to do nienależytego wykonania umowy spedycji. Szkoda powstała po stronie powódki wynikała z prowadzonego przeciwko niej i pozwanej postępowania sądowego, w którym zasądzono *in solidum* od obu tych stron kwotę odpowiadającą nieuiszczonym należnościom przewozowym wraz z odsetkami i kosztami procesu, jak i z faktu zapłaty na rzecz wierzyciela całej tej sumy wyłącznie przez powódkę. Podkreślił, że wysokość szkody powódka wykazała dokumentami oraz, że pozwana nie powołała się na żadne okoliczności, które mogłyby zwolnić ją od odpowiedzialności z tytułu dochodzonego regresu. Z treści umowy wynika, że pozwana zwolniła powódkę od świadczeń wobec przewoźnika, biorąc odpowiedzialność za to, że przewoźnik nie będzie występował wobec powódki z żadnymi roszczeniami. Mając to na względzie stwierdził, że nie sposób przyjąć, że nienależyte wykonanie umowy było następstwem okoliczności, za które pozwana odpowiedzialności nie ponosi. Gdyby pozwana należycie wykonując postanowienia umowy spedycyjnej, przekazała pobrane od powódki należności przewozowe PKP „CARGO” S.A., to powódka nie znalazłaby się w sytuacji, w której musiała dokonać ponownej zapłaty przewoźnego za te same dostawy. Nie budzi więc wątpliwości związek przyczynowy pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną a poniesioną przez powódkę szkodą.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 6 września 2007 r. apelację pozwaną od powyższego wyroku oddalił, dzieląc zarówno ustalenia faktycznie, jak i argumentację prawną sądu pierwszej instancji.

W wyniku skargi kasacyjnej pozwanej Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2008 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Stwierdził, że nie można podzielić poglądu, że dochodzone roszczenie nie jest roszczeniem z umowy spedycji, lecz roszczeniem regresowym związanym z niewykonaniem obowiązku umownego dokonania opłaty przewozowej. Stosownie do § 6 umowy spedycji z dnia 2 stycznia 2002 r., pozwana zobowiązała się między innymi do dokonywania rozliczeń z przewoźnikiem za wykonaną usługę przewozową oraz przyjęła odpowiedzialność za terminowe regulowanie należności przewozowych w stosunku do przewoźnika włącznie z regulowaniem odsetek i kar umownych. Niedokonanie przez pozwaną opłaty przewozowej stanowiło więc niewątpliwie uchybienie obowiązkowi umownemu. Stosownie zaś do art. 803 § 1 k.c., roszczenia z umowy spedycyjnej przedawniają się z upływem roku. Kategoryczne brzmienie przepisu nakazuje przyjąć, że termin ten obowiązuje w stosunku do wszystkich roszczeń wynikających z umowy spedycji, co jest zgodne z intencją ustawodawcy aby rozliczenie z tej umowy następowało szybko czemu sprzeciwia się konstrukcja prawna zastosowana przez Sąd Apelacyjny.

Przesądzenie rocznego terminu przedawnienia wymagało rozważenia kwestii początku wymagalności dochodzonego roszczenia i w tej materii Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że regulacja dotycząca daty wymagalności roszczeń z umowy spedycji jest określona w art. 803 § 2 k.c., choć nie jest wyczerpująca. W przepisie tym unormowano w sposób szczegółowy początkowe daty wymagalności dwóch podstawowych najczęściej występujących kategorii roszczeń. Wymagalność innych określono ogólnym zwrotem „od dnia wykonania zlecenia” dopełniając jednak zakres, że dotyczy to „wszystkich innych wypadków”. Powstaje trudność ustalenia początkowej daty wymagalności w tej grupie roszczeń w wypadku kiedy do wykonania zlecenia nie doszło, tj. kiedy pozwana nie dokonała zapłaty przewoźnego. Gdyby sformułowanie o „wszystkich innych wypadkach” traktować dosłownie i w oderwaniu od końcowego sformułowania przepisu, to wtedy rozpoczęcie biegu przedawnienia nie nastąpiłoby w ogóle, co jest nie do przyjęcia. W rezultacie uznał, że określenie to odnosi się tylko do sytuacji, w których zlecenie zostało co prawda wykonane, ale niewłaściwie, np. opłata

przewoźnego została uiszczona tylko częściowo. Stwierdził w związku z tym, że hipoteza art. 803 § 2 in fine k.c. nie obejmuje wymagalności roszczeń w wypadku zaniechania wykonania „wszystkich innych” obowiązków z umowy spedycji. Skutkiem braku regulacji szczególnej było wejście w rachubę zasad wymagalności roszczeń unormowanych w art. 120 k.c. W konsekwencji wyraził pogląd, że początek wymagalności dochodzonego roszczenia należy liczyć od dnia, w którym pozwana powinna była uiścić przewoźnikowi opłatę za wykonaną usługę przewozową.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 26 czerwca 2008 r. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił. Wskazał, że ustalenia faktyczne w zakresie istotnych dla rozstrzygnięcia faktów zostały przez Sąd Okręgowy dokonane prawidłowo, a nadto w zasadzie były niesporne i w rezultacie uznał, że brak podstaw do ich zakwestionowania.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego odwołał się do unormowania zawartego w art. 398²⁰ k.p.c., zgodnie z którym sąd, któremu sprawa została przekazana w wyniku uwzględnienia skargi kasacyjnej, związany jest wykładnią prawa dokonaną w sprawie przez Sąd Najwyższy. Podniósł, że skoro Sąd pierwszej instancji trafnie ustalił, że pozwana nie wywiązała się z obowiązku uiszczenia należności przewozowych PKP „CARGO”, co stanowiło nienależyte wykonanie umowy spedycji, to konsekwencją musiało być uznanie, że dochodzone przez powódkę roszczenie podlega pod hipotezę art. 803 § 1 k.c. Za Sądem Najwyższym ocenił jako błędny pogląd Sądu pierwszej instancji, że nie uległo ono przedawnieniu. Rozważając kwestię początku biegu przedawnienia przyjął, że roszczenie powódki przedawnia się w terminie rocznym, poczynając od dnia, w którym zlecenie powinno być wykonane, tj. że stało się ono wymagalne od dnia, w którym pozwana powinna była uiścić opłatę przewozową za wykonaną usługę transportową. Stwierdził, że zastosowanie art. 120 k.c. w sposób przedstawiony przez Sąd Najwyższy, przesądziło o przedawnieniu dochodzonego roszczenia, gdyż terminu przedawnienia nie można było liczyć od dnia spełnienia świadczenia przez powódkę na rzecz PKP „CARGO”.

Przyjął, że opłata przewozowa powinna być uiszczona najpóźniej do dnia 31 stycznia 2003 r., skoro wtedy przewoźnik PKP „CARGO” zwrócił się do powódki z żądaniem zapłaty przewoźnego i uznał ten termin - jako najbardziej korzystny dla „K.” - za początek biegu rocznego terminu przedawnienia.

Według Sądu Apelacyjnego powód nie wykazał aby doszło do jego przerwania w wyniku uznania roszczenia. Sam fakt prowadzenia rozmów w kierunku zawarcia porozumienia co do realizacji wyroku zasądzonego należność na rzecz PKP „CARGO” S.A. to okoliczność niewystarczająca do przyjęcia uznania roszczenia. Stwierdził, że z przesłuchanych świadków nie wynika, aby „B.” S.A. przyznała fakt istnienia zadłużenia wobec powódki i, aby wyraziła wolę uiszczenia należności na rzecz wierzyciela, tj. powódki, w terminie przed upływem przedawnienia, czyli najpóźniej do końca stycznia 2004 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak było podstawy do zastosowania art. 5 k.c. do zgłoszonego zarzutu przedawnienia, gdyż powódka nie wykazała jakoby w sprawie zachodziły szczególne okoliczności, gdyż te dotyczące sposobu realizacji zobowiązania przez pozwaną oraz pertraktacje podjęte po upływie terminu przedawnienia nie miały takiego charakteru. Podkreślił, że o nienależyтым wykonaniu umowy spedycji powódka powzięła wiadomość już na podstawie pisma przewoźnika z dnia 31 stycznia 2003 r., tj. przed upływem terminu przedawnienia.

Powódka skargę kasacyjną oparła na naruszeniu prawa materialnego, tj. art. 120 § 1 k.c., art. 471 k.c. zw. z art. 794 § 1 k.c., art. 376 § 1 k.c., art. 118 k.c. w zw. z art. 376 § 1 k.c., art. 5 k.c., art. 803 k.c. art. 65 § 2 k.c. i art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 178 ust 1 Konstytucji, oraz na obrazie przepisów postępowania mającej istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 398²⁰ k.p.c., art. 321 k.p.c., art. 232 k.p.c. wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji, bądź przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wśród zarzutów procesowych oczywiście niezasadniony był zarzut obrazy art. 321 § 1 k.p.c. Wyrażona w nim zasada, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie została

zrealizowana przez Sąd Apelacyjny, gdyż zaskarżone orzeczenie w pełni zostało oparte tylko na podstawie faktycznej przedstawionej przez powódkę. Podstawa faktyczna powództwa indywidualizuje żądanie i wyznacza jego granice poza które sądy *meriti* w sprawie nie wyszły, natomiast inna kwalifikacja prawna przedstawionego pod osąd roszczenia zgodnie z zasadą *da mihi factum dabo tibi ius* nie jest naruszeniem art. 321 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 38).

Dopuszczenie dowodu z urzędu należy do dyskrecjonalnej władzy sądu, przy czym w sprawach gospodarczych podjęcie przez organ rozstrzygający inicjatywy dowodowej powinno być usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami, których skarżąca nie wyartykułowała w skardze kasacyjnej. Taka wyjątkowa sytuacja nie miała w sprawie miejsca, skoro powódka była od początku procesu reprezentowana przez fachowego pełnomocnika (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2003 r., II CKN 1267/00, Izba Cywilna 2003, nr 12, s. 44 i z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06, OSP 2008, nr 1, poz. 8). W związku z tym zarzutem należy zauważyć, że wykładnia prawa dokonana przez Sąd Najwyższy (art. 398²⁰ k.p.c.) może uzasadniać powołanie przez stronę nowych faktów i dowodów (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 162/06, OSNC 2008, nr 5, poz. 47).

Dla oceny zasadności skargi kasacyjnej priorytetowe znaczenie miał zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny właśnie art. 398²⁰ k.p.c. Moc wiążąca orzeczenia Sądu Najwyższego zapadłego w sprawie ogranicza się tylko do wykładni prawa i nie obejmuje – inaczej niż stanowi to art. 386 § 6 k.p.c. dotyczący wyroku sądu drugiej instancji – wskazań co do dalszego postępowania (por np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2001 r., V CKN 437/00, LEX nr 54435). Wykładnia prawa dokonana w wyroku przekazującym sprawę do ponownego rozpoznania może także stać się nieaktualna, jeżeli nastąpiła zmiana stanu faktycznego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1998 r., I PKN 226/98, OSNP 1999, nr 15, poz. 486).

Jak wynika z powyższych uwag w sprawie nie nastąpiła zmiana stanu faktycznego, a Sąd Najwyższy odwołując się do dochodzonego roszczenia

zakwalifikował je jako wynikające z umowy spedycji, wyraził pogląd prawny, że nie ma do niego zastosowania art. 118 k.c., lecz art. 803 § 1 k.c., tj., że ulegało ono przedawnieniu w terminie jednego roku, oraz z odwołaniem się do różnych metod wykładni wyświetlił jak liczyć początek biegu tego terminu. Wynik dokonanej przez niego w tej materii interpretacji był taki, że należy go liczyć od dnia, w którym pozwana powinna była uiścić PKP „CARGO” S.A. opłatę przewozową. Wbrew zarzutowi skarżącej Sąd Apelacyjny był tą wykładnią związany, a więc ją prawidłowo przyjął, stosując trafnie art. 398²⁰ k.p.c.

Nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w sprawie przez Sąd Najwyższy (por. art. 398²⁰ zd. 2 k.p.c.). Z tego też względu niedopuszczalne były zarzuty naruszenia art. 120 § 1 k.p.c., art. 471 k.c. w zw. z art. 794 § 1 k.c., art. 118 k.c. w zw. z art. 376 k.c. i art. 803 § 1 k.c.

Z kolei zarzut obrazy art. 65 § 2 k.c. był już z tego względu chybiony, że zawarta przez strony umowa z dnia 2 stycznia 2002 r., jak każda czynność prawna wywarła skutki prawne nie tylko w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów (art. 56 k.c.).

Skarżąca przeoczyła, że nawet jeżeli termin spełnienia świadczenia, nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, to powinno ono zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Na gruncie prawa obligacyjnego jedną z funkcji wezwania do zapłaty jest to, że wierzyciel jest uprawniony do oznaczenia w nim terminu do spełnienia świadczenia pieniężnego i odtąd staje się ono zobowiązaniem terminowym. Drugą jego funkcję wyznacza art. 476 k.c., który nadaje wezwaniu charakter warunku opóźnienia dłużnika do wykonania pieniężnego zobowiązania bezterminowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., III CZP 56/92, OSNC 1992, nr 12, poz. 219). Trafnie więc Sąd Apelacyjny przyjął, że pozwana była w opóźnieniu ze spełnieniem przewoźnego poczynszy od dnia 9 lipca 2002 r., skoro odsetki prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 23 lipca 2004 r. zostały zasądzone właśnie od tej daty (art. 365 § 1 k.p.c.). O nie wykonaniu zobowiązania przez pozwaną i tym samym istnieniu wobec powódki wymagalnego

roszczenia o zapłatę opłat przewozowych „K.” wiedziała na skutek wezwania jej w dniu 31 stycznia 2003 r. przez przewoźnika do ich zapłaty i właśnie ten termin jako początkowy dla biegu przedawnienia – najbardziej korzystny dla powódki przyjął Sąd Apelacyjny.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 kwietnia 2008 r. niewątpliwie miał na uwadze, że utożsamianie przez powódkę powstania szkody z datą spełnienia świadczenia na rzecz PKP „CARGO” nie było trafne. Stratą bowiem w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. jest także wymagalne zobowiązanie poszkodowanego wobec osoby trzeciej. Dniem powstania szkody w takim wypadku jest dzień, w którym – na skutek niewykonania przez dłużnika zobowiązania – powstało po stronie wierzyciela i stało się wymagalne zobowiązanie wobec osoby trzeciej, czyli w sprawie dzień, w którym stały się wymagalne roszczenia PKP „CARGO” w stosunku do powódki, na podstawie art. 51 Prawa przewozowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r., III CAP 62/08, Biul.SN 2008, nr 7, s. 5).

Sąd Apelacyjny, stosując wykładnię prawa dokonaną w sprawie przez Sąd Najwyższy postąpił zgodnie z powszechnie uznaną zasadą kontroli sądów wyższych nad rozstrzygnięciami wydanymi przez sądy niższe. Ukształtowany historycznie i zagwarantowany konstytucyjnie (art. 176 ust. 1 Konstytucji) ten system zapewnia sprawiedliwe rozpoznawanie spraw przez niezależne, bezstronne i niezawisłe sądy. Sąd drugiej instancji nie dopuścił się więc naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 178 ust. 1 Konstytucji i art. 398²⁰ k.p.c.

Nie można odeprzeć natomiast zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 5 k.c. Powódka w reakcji na zgłoszony w odpowiedzi na pozew zarzut przedawnienia roszczenia podniosła w piśmie procesowym z dnia 18 grudnia 2006 r. zarzut nadużycia przez pozwaną tego prawa, podnosząc, że „B.” S.A. zapewniła „K.” S.A. o uregulowaniu przewoźnego za przedmiotowe przewozy na rzecz PKP „CARGO” S.A. Powódka wskazała także na jego uzasadnienie, że w sprawie z powództwa przewoźnika pozwana zapewniała „K.”, jak i inne podmioty o tym, że w przypadku negatywnego dla niej wyniku tego procesu ureguluje należności. Pośrednio także poparła zarzut obrazy art. 5 k.c. okolicznościami powołanymi na uzasadnienie zarzutu niewłaściwego uznania roszczenia.

Ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wyroku Sądu Okręgowego z dnia 30 kwietnia 2007 r. nie dotyczyły powyższych okoliczności, co jest zrozumiałe, skoro podstawą uwzględnienia wtedy powództwa był pogląd, że dochodzone roszczenie nie jest roszczeniem wynikającym z umowy spedycji, lecz roszczeniem regresowym do którego ma zastosowanie trzyletni termin przedawnienia określony w art. 118 k.c.

Po raz pierwszy więc zarzut powódki, nadużycia prawa przez pozwaną na skutek zgłoszenia zarzutu przedawnienia Sąd Apelacyjny rozpoznał w zaskarżonym obecnie skargą kasacyjną wyroku, przy czym znamienne było, że nie poczynił przy tym żadnych dodatkowych ustaleń faktycznych. Tymczasem o prawidłowym zastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zastosowania. Tym samym brak stosownych ustaleń uzasadnia zrzut skargi kasacyjnej naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (por np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 92/04, LEX nr 194083).

Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, powódka skonkretyzowała naruszoną zasadę w postaci podjęcia przez pozwaną nielojalnych działań, które wywołały przekonanie wierzyciela co do dobrowolnego spełnienia świadczenia przez dłużnika, innymi słowy prowadzących do „uśpienia czujności wierzyciela”. Brak więc było podstawy do wniosku, że powódka powołała się „lakonicznie” na naruszenie art. 5 k.c. Aby można odpowiedzieć, czy w sprawie zaszyły wyjątkowe i rażące okoliczności należało dokonać stosowych uzupełniających ustaleń mając na względzie całokształt okoliczności sprawy, w tym także tych dotyczących sposobu realizacji przez pozwaną zobowiązania wynikającego z zawartej przez strony umowy spedycji z dnia 2 stycznia 2002 r. i pertraktacji prowadzonych przez strony. Przede wszystkim należało ustalić, czy rzeczywiście pozwana zwodziła powódkę wprowadzając ją w błąd zapewnieniem, że nie powinna dobrowolnie zapłacić przewoźnego na rzecz PKP „CARGO”, gdyż świadczenie to spełniła oraz czy ewentualnie i do kiedy – w świetle okoliczności sprawy – mogła pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu np. czy do końca procesu wytoczonego przez przewoźnika, że przewoźne przez pozwaną zostało skutecznie uiszczzone.

W związku z tym trzeba zauważyć, że strony pozostawały w skomplikowanym układzie stosunków prawnych, a sąd wyjątkowo może nie uwzględnić zarzutu upływu terminu przedawnienia roszczenia także wynikającego ze stosunku pomiędzy przedsiębiorcami – jeżeli jego podniesienie jest nadużyciem prawa (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002, nr 3, poz. 32). Sąd Najwyższy wyjaśnił problem skutków tych nakładających się stosunków prawnych dopiero później, bo w wyroku z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 286/05 (OSNC 2006, nr 5, poz. 87), wyrażając pogląd, że wskazanie przez nadawcę przesyłki w liście przewozowym osoby trzeciej jako opłacającej należności przewozowe (płatnika) nie jest równoznaczne ze zwolnieniem nadawcy lub odbiorcy przesyłki z obowiązku ich zapłaty przewoźnikowi, jeżeli skutek taki nie został objęty wolą stron umowy przewozu. Wynikające z art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2000 r. Nr 50, poz. 61 ze zm.) zobowiązanie odbiorcy przesyłki do zapłaty należności przewozowych wobec przewoźnika istnieje nawet wtedy, gdyby ze stosunku umownego zawartego pomiędzy nadawcą a odbiorcą przesyłki wynikało, że przewoźne ma obciążać tylko nadawcę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1999 r., II CKN 231/98, OSNC 1999, nr 10, poz. 179 i z dnia 7 grudnia 2005 r., V CKN 405/05, LEX 407063). Poza tym oprócz płatnika „Olipol” Sp. z o.o. występowała jeszcze – działając na zlecenie pozwanej w charakterze podspedytora – „Promesa” sp. z o.o.

Powracając do ostatniego – nie omówionego zarzutu procesowego podnieść należy, że w judykaturze utrwalony jest pogląd, iż obraza art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, nie publikowane). Jeżeli jednak Sąd Apelacyjny rozpoznaje po raz pierwszy zarzut wymagający dla jego oceny ustalenia podstawy faktycznej, to jej niedokonanie jest brakiem tego rodzaju, który nie pozwala na skontrolowanie trafności zaskarżonego orzeczenia. Jest to więc w takim wypadku istotne uchybienie procesowe mające wpływ na wynik sprawy. W tym tylko zakresie można

było uznać za trafny zarzut dotyczący uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Na marginesie dodać należy, że gdy sąd drugiej instancji uzupełnia ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji – konieczne jest omówienie dowodów zgromadzonych w sprawie ze wskazaniem tych środków dowodowych, na których sąd się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Uznanie za uzasadnioną podstawę naruszenia prawa procesowego zwalnia Sąd Najwyższy od szczegółowego rozważenia zarzutów dotyczących obrazy prawa materialnego. Skuteczne bowiem zgłoszenie takiego zarzutu wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128).

W końcu trzeba zauważyć, że skarżąca spółka w pismach procesowych złożonych już w toku postępowania kasacyjnego podniosła nowe spóźnione zarzuty np. dotyczące odsetek, pomimo tego, że skarżąca może jedynie przytoczyć nowe uzasadnienie podstaw kasacyjnych (art. 398¹³ § 3 k.p.c.).

Z tych względów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ k.p.c.).